

PRZEGLĄD WETERYNARSKI.

Organ Galicyjskiego Towarzystwa Weterynarskiego
 CZASOPISMO
 poświęcone weterynaryi i hodowli.

Wychodzi raz na miesiąc w objętości 1—1½ arkusza.

Prenumerata wraz z przesyłką poczt. wynosi:
 W Państwie Austriackiem rocznie 3 ztr. w. a.
 półrocznie 1 ztr. 60 ct.
 W Cesarstwie Rosyjskiem rocznie 3 rs. pół-
 rocznie 1 rs. 80 kop.
 W W. Ks. Poznańskiem i w ces. Niemiec:
 rocznie 6 marek, półrocznie 3 marek.
 We Francyi i innych krajach: rocznie 8 frank.
 półrocznie 4 franki.
 Należytość przysyłać najdogodniej za przekazem
 pocztowym.

Redakcyja i Administracyja „Przeglądu
 weterynarskiego“ we Lwowie, ul. Kochanow-
 skiego l. 33 w c. k. Szkole weterynaryi
 Główny skład dla Rosyi i Królestwa Pol-
 skiego w księgarni Gebethnera i Wolffa
 w Warszawie.
Inseraty zamieszcza się za opłatą 10 ct. za
 wiersz drobnym drukiem.
 Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 25 ct.

REDAKTOR NACZELNY: PROF. DR. J. SZPILMAN.

WYKAZ STATYSTYCZNY chorób u koni tramwajowych we Lwowie za rok 1895 i 1896.

Podał

Dr. Włodzimierz Kulczycki.

Wykaz niniejszy jest dalszym ciągiem wykazów poprzednich
 podanych w Przeglądzie weterynarskim a mianowicie w roczniku
 1892 Nrze 11, 12, 1893 Nrze 5, 1894 Nrze 5 i 1896 Nrze 3.

Rok 1895.

Ilość koni w ciągu tego roku wynosiła 121. Między tymi
 w miejsce sprzedanych zakupiono nowych koni 14.

Ilość przypadków chorobowych wynosiła 196, a zatem o 3
 więcej aniżeli w roku poprzednim. Powodem tak wysokiej cyfry
 była zaraza piersiowa, na którą zapadło 46 koni. Z tych 196
 przypadków przypada na choroby wewnętrzne 58 przydadków, zaś
 reszta tj. 138 na choroby chirurgiczne.

Z chorób zakaźnych wystąpiła w tym roku, jak wspomniano,
 zaraza piersiowa (46 przypadków), i żolzy (1 przypadek).

Ilość dni chorobowych wynosiła 1870, z tego na choroby
 chirurgiczne przypada 1287, zaś na choroby wewnętrzne 583 dni

Choroby chirurgiczne.

1. Zapaleń kopyt wskutek uderzeń, ugnieceń podkowy itp. było 14 z ilością dni chorobowych 96.
2. Podbitków było 17 z ilością dni chorobowych 114.
3. Nagwożdżeń zdarzyło się 2 z ilością dni chorobowych 27.
4. Zagwożdżeń było 10 przytem ilość dni chorobowych wynosiła 15.
5. Kulawizn wskutek podłużnych szczelin kopyta było 8 z ilością dni chorobowych 151.
6. Nadwyrężeń więzadeł i torebek stawowych było 37 z ilością dni chorobowych 292.
7. Zapaleń ścięgien i pochewek ścięgowych było 12 z ilością dni chorobowych 141.
8. Obrażeń zewnętrznych i stłuczeń na rozmaitych częściach ciała było 27 z ilością dni chorobowych 246.
Z tego dwa przypadki przypada na rany wskutek strychnienia z ilością dni 7, a jeden przypadek wskutek obrażenia koronki kopytowej z ilością dni 7.
9. Na gnicie strzałki kopytowej stało koni 5 z ilością dni 14.
10. Na grudę chorowało koni 3 z ilością dni chorobowych 8.
11. Na fistulę chrząstki kopytowej chorował koń 1 z ilością dni 38.
12. Na fistulę przewodu nasieniowego po kastracyi chorował koń 1 z ilością dni chorobowych 7.

Choroby wewnętrzne.

13. Kolek zdarzyło się w ciągu roku 2, z ilością dni chorobowych 2. Z tego 1 przypadek skończył się śmiercią zwierzęcia.
14. Wskutek gorączki powstałej po znaczniejszem nateżeniu fizycznym stało koni 2 przez dni 4.
15. Na katar oskrzelowy chorowały 2 konie z ilością dni chorobowych 17.
16. Na kulawizny powstałe wskutek bólów o charakterze reumatycznym stało koni 7 przez dni 90.
17. Na zołzy chorował koń 1 przez dni 4.
18. Na zarazę piersiową chorowało koni 46 z ilością dni chorobowych 504. Z koni tych 3 padło.

Zaraza wybuchła 10 lutego i trwała do pierwszych dni lipca. Każdy koń po wyzdrowieniu pozostawał 10—14 dni w rekonwalescencji. Wszystkie 3 przypadki śmierci przypadają na początek trwania zarazy a mianowicie na luty i marzec. W przypadkach późniejszych tj. z miesięcy letnich przebieg choroby był nierównie łagodniejszy, aniżeli w początkach trwania zarazy.

Zejsć śmiertelnych w ciągu roku było 4 a zatem stosunek korzystniejszy aniżeli w roku poprzednim mimo wybuchu zarazy piersiowej. Jeden przypadek śmiertelny przypada na kolkę, 3 na zarazę piersiową.

Ilość przypadków chorobowych obliczona w procentach wykazuje następujące cyfry: 1) Zapalenie kopyt 11,5⁰/₀, 2) podbitki 14,0⁰/₀, 3) nagwożdżenia 1,6⁰/₀, 4) zagwożdżenia 8,3⁰/₀, 5) podłużne szczeliny kopyta 0,8⁰/₀, 6) nadwyрężenie torebek i wiązadeł 30,6⁰/₀, 7) zapalenia ścięgień 9,9⁰/₀, 8) obrażenia zewnętrzne 22,2⁰/₀, 9) gnicie strzałki kopytowej 2,4⁰/₀, 10) gruda 2,4⁰/₀, 11) fistuła chrząstki kopytowej 0,8⁰/₀, 12) fistuła przewodu nasieniowego 0,8⁰/₀, 13) kolki 1,6⁰/₀, 14) gorączka 1,6⁰/₀, 15) katar oskrzelowy 1,6⁰/₀, 16) reumatyzm 5,7⁰/₀, 17) zolzy 0,8⁰/₀, 18) zaraza piersiowa 38,0⁰/₀, zejścia śmiertelne 3,3⁰/₀.

Ponieważ ilość dni pracy w ciągu roku 1865 wynosiła 40.749 a ilość dni chorobowych 1870, przeto czyni to 4,5⁰/₀ dni chorobowych. Jest to liczba w porównaniu z rokiem poprzednim dość znaczna, lecz za to śmiertelność jest mniejsza.

Rok 1896.

Ilość koni wynosiła podobnie jak w roku poprzednim 121. Między tymi kupiono 17 nowych w miejsce sprzedanych lub padłych. Ilość przypadków chorobowych wynosiła 118 a zatem o 78 mniej aniżeli w roku poprzednim. Z tego 17 przypadków przypada na choroby wewnętrzne, zaś reszta t. j. 101 na chirurgiczne. Z chorób zakaźnych wystąpiła w tym roku zaraza piersiowa w trzech sporadycznych przypadkach. Ilość dni chorobowych wynosiła 1541, z tego na choroby wewnętrzne przypada 193 dni, zaś na chirurgiczne dni 1448.

Choroby chirurgiczne.

1. Zapaleń kopyt wskutek uderzeń, ugnieceń od podkowy itp. było 7, z ilością dni chorobowych 48.

2. Podbitków było 4 z ilością dni chorobowych 100. U jednego wytworzyła się fistuła chrząstki kopytowej, wskutek czego koń ten został sprzedany.

3. Nagwożdżeń było 7 z ilością dni chorobowych 35.

4. Zagwożdżeń było 7 z ilością dni chorobowych 21.

5. Kulawizn wskutek nadwyrężenia więzadeł i torbek stawowych było 18 z ilością dni chorobowych 230.

6. Zapaleń ścięgien i pochewek ścięgniowych było 15, z ilością dni chorobowych 157.

7. Obrażeń zewnętrznych było 28 z ilością dni chorobowych 446. Między tymi były 2 przypadki strychowania z ilością dni chorobowych 29 i jeden przypadek obrażenia koronki kopytowej z ilością dni 4.

8. Kulawizn wskutek podłużnych szczelin kopyta było 8 z ilością dni chorobowych 165.

9. Złamań kości a mianowicie pogruchotania kości pęcinowej i koronowej wskutek upadku na gołoledzi było 1 z ilością dni 1. Koń ten został natychmiast po wypadku oddany do zabicia.

10. Szpatów było 2 z ilością dni chorobowych 75. Dość należy, że obydwa przypadki odnoszą się do jednego konia.

11. Ochwat był 1 z ilością dni chorobowych 27.

12. Kulawizna z charakterem reumatycznym była 1 z ilością dni chorobowych 105.

13. Kulawizn wskutek przerwania mięśni była 1 z ilością dni chorobowych 35.

Choroby wewnętrzne.

14. Kolek w ciągu roku było 9, oprócz tego było kilka naście krótkotrwałych kolek, które nie zostały zanotowane w księdze chorób. Ilość dni chorobowych wynosia 12. Z tych 9 przypadków padło 6, mianowicie 2 wskutek pęknięcia żołądka, zaś 4 na okręcenie kiszek cienkich około kreski.

15. Wskutek osłabienia i gorączki po znaczniejszem nateżeniu stał koń 1 przez dni 8.

16. Wskutek kataru przewodu pokarmowego stał koń 1 przez dni 15.

17. Na katar oskrzelowy stały konie 2 przez dni 31.

18. Na zapalenie podniebienia trwardego stał koń przez dni 3.

19. Na zarazę piersiową chorowały 3 konie z ilością dni chorobowych 27.

Zejsć śmiertelnych w ciągu roku 1896 było 7, a zatem stosunek dość znaczny, — przytem jednak ilość dni chorobowych była stosunkowo nie wielka (1541 dni).

Sześć przypadków śmierci przypada wskutek kolki, zaś jeden koń został oddany na zglądzenie wskutek nieuleczalnego złamania nogi.

Ilość przypadków chorobowych obliczona w procentach daje następujące cyfry: 1) zapalenie kopyta 5·8‰, 2) podbitki 3·2‰, 3) nagwożdżenia 5·8‰, 4) zagwożdżenia 5·8‰, 5) nadwyreżania więzadeł i torebek stawowych 14·9‰, 6) zapalenia ścięgien 12·4‰, 7) obrażenia zewnętrzne 23·9‰, 8) podłużne szczeliny kopyta 6·6‰, 9) złamania kości 0·8‰, 10) szpat 1 6‰, 11) ochwat 0·8‰, 12) reumatyzm 0·8‰, 13) przerwania mięśni 0·8‰, 14) kolki 7·4‰, 15) osłabienie 0·8‰, 16) katar przewodu pokarmowego 0·8‰, 17) katar oskrzelowy 1·6‰, 18) zapalenie podniebienia twardego 0·8‰, 19) Zaraza piersiowa 2·4‰.

Ponieważ ilość dni pracy w ciągu roku 1896 wynosiła 44281 a ilość dni chorobowych 1541 przeto czyni to 3·5‰ dni chorobowych, — jest to liczba o 1 procent mniejsza, aniżeli w roku poprzednim.

Jak interpretować należy słowa „w kraju sąsiednim“

w §. 5. ustawy ogólnej

o chorobach stadnych z r. 1880.

(Odpowiedź Koledze Sochaniewiczowi na artykuł umieszczony w Nrze 2 „Przeгляду weterynarskiego“ z roku 1897 p. t. „O konkurencyi w handlu bydłem rogatym i trzodą chlewną z Galicyi pod osłoną ustawy o chorobach zaraźliwych“).

Podał

Józef Vergesslich

c. k. weterynarz pow. w Myślenicach.

Z góry zaznaczam, iż odpowiedź niniejsza na artykuł Ko-S. nie jest ani polemiką, gdyż uznaję dobre chęci autora w przedstawieniu Wydziałowi krajowemu — ze swego rozumie się stanowiska — propozycyi wyrażonej w artykule wzmiankowanym, ani niema na celu tłumaczenia lub usprawiedliwienia Władz administracyjnych z powodu mylnego wrzekomo interpretowania przez

nie §. 5 ogólnej ustawy o chorobach stadnych, o czem każdy będzie przekonany, choćby z tego powodu, że Władze te usprawnienia nie potrzebują, powtóre że ja dotego był bym zupełnie niekompetentnym.

Odpowiedź niniejsza ma jedynie na celu wyświecenie tej dla kraju tak ważnej, a przez Kolegę S. względnie przez Pp. Interpelantów w Sejmie krajowym poruszonej kwestyi.

W artykule wspomnionym pisze Kolega S. między innemi: „Aczkolwiek brzmienie postanowienia §. 5. wyżej wspomnianej ustawy i rozporządzenie wykonawcze do tegoż wydane, nie określają bliżej co pod wyrazami „w kraju sąsiednim“ rozumieć należy, mimo to każdy logicznie myślący musi się zgodzić na to, że wyrazy te odnoszą się do krajów takich, w których ustawa nie obowiązuje — a zatem do Szląska pruskiego, Saksonii, Bawaryi, Szwajcaryi itd. Pisząc niniejszą opinię na prowincyi nie mam sposobności zapoznać się z dosłownem brzmieniem orzeczenia Najwyższego Trybunału w tej kwestyi wydanego dnia 22 marca 1892 l. 2.694. na które interpelacya się powołuje, jednak mimo tego przypuszczam na pewne, że wspomniana Najwyższa Władza administracyjna orzeczeniem swem wątpliwości usunęła i zarządziła interpretowanie postanowień §. 5. ustawy o chorobach zaraźliwych zwierzęcych tak, jakto powyżej drogą logiki wyjaśniłem“.

Choćbym miał uchodzić za nielogicznie myślącego pozwolę sobie być innego i to wręcz przeciwnego zdania co do interpretacyi wyrazów „w kraju sąsiednim“.

Przy stowaniu ustawy takie tylko onejże rozumienie nadawać należy, jakie wypływa z właściwego znaczenia wyrazów związkowo uważanych i z wyraźnego zamiaru ustawodawcy (§. 6. Wstępu do ustawy cywilnej)“ to kardynalny punkt, który wbijają w mózg każdego rozpoczynającego naukę prawnika.

Logiką samą ustawy interpretować nie można, bo interpretując ją logiką, zarzuciłoby się niejako ustawodawcy brak logiki, z czego atoli jeszcze nie wynika, że ustawa sama nie powinna być logiczną.

Że ustawa o chorobach stadnych jest logiczną i że pod wyrazami „w kraju sąsiednim“ (§. 5. ust. ogólnej o chorobach stadnych) rozumieć należy jedynie „kraje sąsiednie, w których ustawa niniejsza obowiązuje“ udowadniam w następujący sposób :

Jeden i ten sam ustawodawca redagował ustawę z dnia 29 lutego 1880 Nr. 35 Dz. pp. i ustawę o księgosuszu, mianowicie najpierw zajął się ustawą ogólną o chorobach stadnych, następnie zaś o księgosuszu i mimo, że te dwie ustawy są odrębne, to jednak są w pewnym analogicznym ze sobą związku.

Otóż §. 5. wyżej wzmiankowanej ustawy opiewa: „Gdy w kraju sąsiednim wybuchnie zaraza . . . iż zagraża bydłu krajowemu . . . Władza administracyjna krajowa . . . etc.“ nie objaśnia zaś, czy pod wyrazami „kraj sąsiedni“ rozumieć należy kraj, w którym ustawa obowiązuje, czy też kraj po za granicami monarchii leżący. Skoro tedy nic nie mówi, to słowa te rozumieć należy tak „jak wypływa z właściwego znaczenia wyrazów związkowo uważanych“ a więc tak kraje w skład monarchii austriackiej wchodzące, jakoteż i kraje po za granicą monarchii położone.

Ustawodawca atoli, aby zaznaczyć, względnie by nie było wątpliwości, że w danym wypadku wyrazy „kraj sąsiedni“ odnoszą się jedynie do krajów „w których ustawa niniejsza obowiązuje“ a nie równocześnie także i do krajów po za granicą Austrii leżących, jeszcze przedtem mianowicie w §. 3. ust. ogólnej o chorobach stadnych, sprawę z krajami leżącymi po za obrębem monarchii uregulował, ponieważ tam mówi: „Ministerstwu zostawia się także wydawanie rozporządzeń, które będą potrzebne, ze względu na szczególne stosunki międzynarodowe“.

Przez stosunki zaś międzynarodowe można jedynie rozumieć, stosunki między krajami, w których ustawa niniejsza obowiązuje, a zagranicą. Z tego również wynika, że w stosunkach „międzynarodowych“ interweniują Ministerstwa, nie zaś Władze krajowe.

Skoro tedy „kraje sąsiednie“ oznaczać mogą jedynie „kraje“ w których ustawa niniejsza obowiązuje i kraje leżące po za granicą Austrii i skoro ustawodawca unormował sprawę z krajami leżącymi po za granicami państwa już w §. 3 ust. ogólnej o chorobach stadnych, to §. 5 tejsze ustawy zajmować się może tylko krajami leżącymi w obrębie monarchii i przez „kraje sąsiednie“ w tym paragrafie rozumieć tylko mógł kraje, w których ustawa niniejsza obowiązuje“.

Zresztą wyraz „sąsiednim“ w związku z wyrazem „w kraju“ wskazuje, że przez to rozumieć można kraj w obrębie monarchii położony, bo gdyby ustawodawca pod tem wyrażeniem rozumiał kraj „obcy“ to by nie użył wyrazu „sąsiednim“ lub używając go musiałby dodać „lub w kraju pozostającym z nim w stosunkach bez-

pośrednich“ bo nie tylko z kraju obcego sąsiedniego, ale obcego niesąsiedniego, daleko od granicy monarchii leżącego, z którym atoli nas łączą stosunki bezpośrednie zaraza może zagrażać bydłu krajowemu i zająć może potrzeba zastosowania przepisów zawartych w §. 5. ust. ogólnej o chorobach stadnych.

Gdybyśmy „kraj sąsiedni“ tłumaczyli kraj „obcy“ czyli po za obrębem Austrii leżący, to z brzmienia tego §. wynikałoby, że do krajów obcych, sąsiednich wolno zastosować przepisy z §. 5. powyższej ustawy, do odleglejszych atoli krajów obcych, nie, a to przecież byłoby nielogicznym i tego pewnie ustawodawca nie miał na myśli.

Że wyrazy „w kraju sąsiednim w §. 5. ust. wspomnianej tak interpretować należy, jak to wyżej podałem, wynika również z analogii z §. 1. ust. o księgosuszu, gdzie ustawodawca mówi: „Gdy księgosusz wybuchnie w kraju graniczącym z krajami, w których ustawa niniejsza obowiązuje, lub zostających z nimi w stosunkach bezpośrednich . . . etc“.

Dlaczego tu ustawodawca wyraźnie określa, co przez „kraj“ rozumieć należy?

Bo właśnie chciał, aby słowo „w kraju“ z §. 1. ust. o księgosuszu traktującego również jak §. 5. ust. ogólnej o ograniczeniach obrotu, nie tłumaczono podobnie jak wyrazu „w kraju“ z §. 5. ust. ogólnej, lecz wyraźnie tu mówi o „krajach graniczących z krajami, w których ustawa niniejsza obowiązuje i zostających z nimi w stosunkach bezpośrednich, pod czem ustawodawca rozumiał kraje po za granicą monarchii leżące, co zresztą objaśnia ustęp i rozp. wyk. do §. 1. ust. o księgosuszu.

Jeśli Najwyższy Trybunał wydał rzeczywiście orzeczenie z dnia 22 marca 1892 l. 2693, że pod słowami „w kraju sąsiednim“ rozumieć należy „kraje po za obrębem monarchii leżące“ to z tego jeszcze nie wynika, że zapytany w tej kwestyi w roku 1897 nie może jeszcze wydać orzeczenia zupełnie przeciwnego, chyba żeby w literaturze nie było wypadku, aby Najwyższy Trybunał nie zmieniał kiedy zdania w jednej i tej samej sprawie.

SPRAWOZDANIE
z Instytutu Anatomii patologicznej i Patologii ogólnej
c. k. Szkoły Weterynaryi we Lwowie
za rok 1896.

Zestawił

Dr. Mieczysław Grabowski.

W porozumieniu z Dyrekcją Szkoły postanowiłem ogłaszać z Instytutu patologicznego roczne sprawozdania, które mają zawierać wykaz zmian patologicznych znalezionych w ciągu roku u sekcjonowanych zwierząt, wykaz preparatów zebranych oraz przedmiotów do zbadania i wydania orzeczenia nadesłanych a wreszcie działalność nauczycielską kierownika Instytutu.

Do lipca ubiegłego roku wykładał Prof. Dr. Jan Prus — którego Wysokie Ministerjum powołało na stanowisko kierownika Instytutu Patologii ogólnej Uniwersytetu lwowskiego. Obowiązki asystenta spełniał do marca Anatol Proskurnicki lek. wet. a od marca Dr. Mieczysław Grabowski — któremu od października 1896 c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia poruczyło kierownictwo Instytutu w charakterze zastępcy. — Posadę asystenta objął Stanisław Piotrowicz lek. wet.

Wykłady odbywały się 5 godzin tygodniowo w półroczu zimowym z Patologii Ogólnej — zaś w letnim z Anatomii patologicznej wraz z demonstracją licznych preparatów. Sekcje w miarę nadarżającego się materiału uskuteczniało w popołudniowych godzinach wolnych od innych wykładów. — Uczniów zapisanych było 20.

W półroczu letnim odbywały się ćwiczenia mikroskopowe histologiczne i bakteryologiczne, w których brało udział 20 wspomnianych uczniów. Ćwiczeniami kierował Prof. Dr. Prus przy pomocy asystenta.

Praktycznie przerobiono z uczniami: 1) Zasady barwienia w ogólności, 2) Barwienie preparatów nakrywkowych z uwzględnieniem szczegółowych metod, 3) Sposoby zachowania, stwardnienia, zatapiania i krajenia preparatów skrawkowych, 4) Barwienie skrawków haematoxyliną i eozyną, 5) Barwienie metodą Löfflera i Grama, 6) Badanie pasożytów, 7) Badanie ropy, 8) Zasady hodowli drobnoustrojów na pożywkach sztucznych.

Demonstrowano: Anthrax, Oedema malignum, Bacillus subtilis, Bact. cholerae gallinarum, Bact. pneumoenteritidis suum, Bact. septicaemiae haemorrhagicae, Bacillus erisipelatis maligni, Bacillus mallei, Bacillus tuberculosis, Bacillus diphtheriae, Streptococcus coryzae contagiosae equi, Streptococcus pyogenes aureus, Staphylococcus, Bacillus tetani, Bacillus sarcophysematis bovis, Bacillus murisepticus, Bact. febris petechialis equi, Actinomyces. Rozwój zapalenia na kresce żaby, włóknik, guziczek nosaciznowy, gruźliczy, zapalenie płuc krupowe, kataralne, induratio pulmonis, infaretus pulmonum, zmiany w kiszkiach przy pomorze trzody chlewnej, nowotwory, fibroma, carcinoma, melanosarcoma, sarcoma, angioma, lipoma — Actinomyces linguae, cirr-

hosis hepatitis, — ropień płuca, komórki eozynofilne, neutralne, basofilne.

Sześć razy przesłano do Instytutu materiały do zbadania i wydania orzeczenia mianowicie: malleus 2 razy — zołzy — zaraza płucna — gruźlica — wrzód urazowy.

Preparatów do muzeum sporządzono 13 i sprowadzono dla instytutu nowy mikroskop Reicherta z rewolwerem dla trzech soczewek. W ciągu roku ogłosił w Przeglądzie asystent Dr. Grabowski pracę nad zapaleniem septycznym płuc i opłucnej cieląt.

W y k a z

zwierząt sekcyonowanych w ciągu roku 1896.

Konie	Bydło	Świnie	Psy	Koty	Ptactwo	Inne zwierzęta
37	7	8	46	2	8	2 { małpa królik

Ogółem 110.

Rodzaj choroby	konie	bydło	świnie	psy	koty	ptactwo	inne zwierzęta	U w a g a
1. Choroby infekcyjne.								
Oedema malignum	1							
Tetanus	1							
Lyssa	1			20				
Septicaemia	7	1		3	1			
Tuberculosis		3					2*	* małpa, królik
Pneumoenteritis suum (po- mór świń)			5					
Cholera gallinarum						5		
Diphtheritis avium						1		
Gregarinosi avium						1		
Pleuropneumonia contagiosa equorum	16							
2. Mózgu.								
Hyperaemia meningum	6			24	1	5		
Hyperaemia et oedema ce- rebri	6			20	1			

Rodzaj choroby	konie	bydło	świnie	psy	koty	ptactwo	Inne zwierzęta	U w a g a
Anaemia cerebri	12			13	1			
Tuberculosis meningum nodularis		1						
Psammomata telae chorioideae	1							
3. Narząd oddechowy.								
Rhinitis catar. acuta				10				
Laryngitis acuta			1	10				
Tracheitis acuta			1	10				
Bronchitis cat. acuta				6				
Bronchitis purulenta	4		1					
Atelectasis pulmonum partialis	4			5				
Anthraxis				3				
Emphysema vicarium	3		2	6			1*	* małpa
„ subpleurale et mediastinale	1	1						
Oedema	6			6	1			
Infarctus				1				
Pneumonia catarrhalis				4				
„ crouposa	8	1*	3	6		5		* jagnię
„ gangraenosa	4		1					
„ haemorrhagica lobularis	2			2				
„ interstitialis chronica	2		1					
Tuberculosis pulmonum		3					2*	* małpa królik
Abscessus metastatici disseminati				1				
Pleuritis serosa	1							
„ serofibrinosa	8							
„ fibrosa chronica	6	1	1					
„ ichorosa				1				

Rodzaj choroby	konie	bydło	świnie	psy	koty	ptactwo	inne zwierzęta	Uwaga
Tuberculosis pleurae		1					2*	* małpa, królik
Hydrothorax	2							
Pneumothorax	1			1				
Chalicosis nodosa petrificans	12							
4. Przewód pokarmowy								
Pharyngitis cat.	2			1				
Tonsillitis cat.			1	1				
Pharyngitis ulcerosa			1					
Oesophagitis erosiva				1				
Perforatio oesophagi				2				
Diverticulum oesophagi subs. ruptura	1							
Catarrhus ventriculi acutus	5	2	12					
„ „ chronicus	1			8	1		1*	* małpa
Gastritis haemorrhagica	1	1	9					
Enteritis acuta catarrhalis	6		11		6			
„ chronica „	5	2	10	1				
Meteorismus intestinorum	6							
Enteritis haemorrhagica	1	1	11					
„ follicularis			4		1			
„ exulcerans tuber- culosa							2*	* małpa królik
„ diphteritica					1			
Proctitis catarrhalis	4							
Proctitis erouposa						1		
Torsio intestini crassi et ilei	2							
Strangulatio jejuni	1							
Ruptura colonis	1							
Ruptura recti artificialis	1							
Coprostasis	6			2				
Ruptura diaphragmatis	1							
Peritonitis serofibrinosa	2	3	1					

Rodzaj choroby	konie	bydło	świnie	psy	koty	ptactwo	Inne zwierzęta	U w a g a
Peritonitis haemorrhagica			1	1				
„ ichorosa	4							
„ fibrosa chronica	12							
Tuberculosis peritonei		1						
Ascites	2			1				
Degeneratio parenchymatosu hepatis	4			1				
„ adiposa hepatis	13	1	1	5	1	6	2*	* małpa, królik
Atrophia hepatis	1							
Chalicosis nodosa	4	1						
Tumor lienis acutus	11	1*	2	12				* jagnię
Infarctus lienis				1				
Abscessus lienis	1			1				
5. Narząd krążenia.								
Pericarditis serofibrinosa			2					
Paricarditis purulenta		1						
Hydropericardium	2							
Tuberculosis pericardii		1						
Endocarditis ulcerosa				2				
Degeneratio parenchymatosa cordis	4			2				
Degeneratio adiposa cordis	10	1		4	1			
Arteriosclerosis aortae				2				
Aneurysma verminosum (arter. kres. aut art. ileocoecocol).	3							
Hydrops	2			2				
Anaemia universalis	1	3	2	3			1*	* małpa
6. Narząd moczopłciowy.								
Degeneratio parenchymatosa renum	4			2				
„ adiposa renum	12	1		5	1	6	1*	* małpa
Degeneratis amyloidea renum				1				
Haemorrhagia perirenalis				1				

Rodzaj choroby	konie	bydło	świnie	psy	koty	ptactwo	Inne zwierzęta	U w a g a
Nephritis interstitialis	1			1				
„ apostematosa				1				
Infarctus renum	2			2				
Residua post infarctum				1				
Pyelitis calculosa				1				
Cystitis catarrhalis				2				
Vaginitis	4	1		2				
Endometritis et metritis		1		1				
Ruptura uteri				1				
7. Oko.								
Keratitis diffusa				1				
Haemosis conjunctivae bulbi				1				
8. Kości, mięśnie, skóra, grucz. limfat.								
Fractura ossium capitis traumatica				1				
Arthritis ichorosa	1							
Phlegmone subcut. diff.	1							
Dermatitis combustionis	1							
„ pustulosa				3				
Tuberculosis glandul. limphat.		3					2*	* małpa, królik
Abscessus glandul. mesaraie.				1				
Ruptura muscolorum abdominalis	1	1						
Nowotwory.								
Carcinomatosis universalis				1				
Psammomata telae chorivirae	1							
Melanosarcoma	2							
Fibromyoma				1				

Pasorzyty.

Taenia cucumurina, T. marginata, T. mamillana, T. perfoliata, T. infundibuliformis, Ascaris mystax, A. megalcephala, Trichocephalus crenatus, Strongylus paradoxus, Gastrophilus equi, Spiroptera megastoma, Sclerostomum armatum, Sarcptes mutans.

Z weterynaryi ludowej

zebrał

A. Warczewski

weterynarz w Tuchowie.

Jeśli wieprzek ma brzuch wydęty, to jest zatrzymanie moczu i jeżeli jeszcze ji chlib, to będzie żyć, a iżli zaś chleba nie chce, to już nie z nigo.

Jeśli pędzi się wieprzka zgrzanego przez wodę, to jak dostanie kurczów i zapalenia, to najlepiej poobcinać mu oba ucha i ogon.

Na różę świńską najpewniejszy środek upuścić krew i dawać jeść liście z buraków.

Suchotniki są to dwa białe podługowate mięsa pod językiem u konia i jeżeli je ma, to koń ino mlaska i jeść nie chce, a jak mu się wytnie, to już jest zdrów.

Jeśli koń ma zomrze (ząbrze), to się bierze haczyk i trze mu się to, a jak krew odpłynie, to już jest zdrów.

Cheąc, aby koń nie dostał katru, to się go całego naciera wiechciami, aby pot w niego nie wszedł.

Jeśli bydle ma zatrzymany mocz, to mu się krzyże mocno rajbuje słomą owianą a skutek niezawodny.

Jeśli bydle jeść nie chce, to mu się zdziera paskudnika, ino nie całego, tylko to co jest czarne na nim, dalej bierze się w dłoń soli i wkłada się rękę jak najdalej w kiszki i silnie się kiszki rajbuje a zwierze będzie zdrowe, albo bierze się pióro gęsie i macza w skorupie, w której jest sadza i tabaka a potem wkłada się do nosa i naciera. Najpierwszy wychodzi wtedy flus zielony i dużo ślamu, jak już idzie krew, to zwierzę będzie zdrowe. (W Tuchowie używają przeciw wzdęciu często sadła).

Frajce-France. Są to guzy gruźlicze na płucach i opłucnej.

Flus bywa u cieląt i dostają go z przessania. Puchną mu tedy albo 4 nogi w kolanach albo naprzód jedna a potem kolejno wszystkie. Przeciw flusowi nie ma lekarstwa.

Ciele oparzeliste, jest niedożrałe i nie wychowa się (Jest to zgrubienie pepka u cieliczek, powstałe na tle zapalnym [Omphalitis circumscripta]), które zdaleka imituje płęć męską. Ponieważ zdanie to jest uogólnione, że takie ciele się „nie wychowa,” dlatego pozbywają się chłopci takich cieląt za bardzo niską cenę.

Bukatle (Kraków). Rzeźnicy rozumieją przez to jałowniki. W Tuchowie zowią je „jordofy“.

Kurdziel. Dostaje się go na języku w środku i bydle jeść niechee.
Ranę zasypuje się sinym kamieniem.

Zapieczysko. Przez „zapieczysko“ rozumia wszystkie choroby połączone z intenzywnymi, objawami żołądkowo-kiszkowymi, przy skąpej ilości kału trwardego (spieczonego).

Krowom cierpiącym na epilepsyę nacinają do połowy ucho.

Bydło posłane na mechele, (przyjęte od kupców żydowskich) oznacza, posłane do Wiednia do „Markthalle“.

Baran szuty — Baran bez rogów.

Kopać w nosie — Piórem gęsiem drażnić błonę śluzową nosa aż do krwi.

Paruch — Żwacz.

Cieletnik — Macica u krowy.

Prosiętnik — Macica u świni.

Zapartek — Kurecze w jajku obumarłe.

Dźwięge gryzie — Przeżuwa (rumiga).

Wieprzek guzy — Wieprzek bez ogona.

Streszczenia i oceny.

Dr. Rudolf Abel. *Sposób barwienia Coccidium oviforme.* (Centralblatt für Bacteriologie 1896. Tom XX. Nr. 25).

Bardzo dobrze barwią się te pasorzyty metodą używaną do barwienia prątków gruźliczych. Do tego celu poleca autor używać fuksyny z kwasem karbolowym (karbolfuksyna), w której barwi się preparat skrawkowy na gorąco. Do odbarwienia używa się 5% kwasu siarkowego a następnie 70% alkoholu. Zabarwione coccidia zatrzymują barwik, barwią się na wybitnie czerwono, a odbarwioną tkankę można podbarwić innym barwikiem.

Nie wszystkie coccidia przyjmują zabarwienie czerwone, gdy bowiem jedne są czerwone, inne przyjmują zabarwienie barwikiem kontrastowym użytym do podbarwienia — inne pozostają zupełnie bezbarwne. To zależy od grubości i przepuszczalności osłonki, która barwik łatwiej lub trudniej przenika. Te pasorzyty, które okazują około jądra rozpoczynające się tworzenie zarodników, przyjmują barwik i przy odbarwianiu nie oddają go — te znowu, które nie okazują żadnego śladu zarodnikowania, pozostają bezbarwne. Autor z powodu braku materiału nie mógł zbadać zachowania się pod względem barwienia innych gatunków wspomnianych pasorzytów.

Metodą powyższą można zabarwić i haczyki główek bąblowca, sama główka odbarwia się a haczyki pozostają zabarwione. Preparaty długo się utrzymują w dobrym stanie. Używać poleca autor tego sposobu do wykazywania haczyków w płwocinach, w razie podejrzenia obecności pasorzytów w płucach.

Kaensche C. *Przyczynę do znajomości przyczyny zatrucia mięsem.* (Zeitschrift f. Hygiene Infectkr. 1896. Tom XXII).

W mięsie krowy, skonfiskowanem z powodu zaszyłych 80 przypadków zasłabnięcia wśród objawów zatrucia, znalazł K. bacillus, którego

na sztucznych pożywkach wyhodował i za przyczynę zaślabnięcia uważa. Kultury otrzymane zabijają myszy (gastroenteritis) a z narządów padłych myszy wyhodował ten sam rodzaj drobnoustrojów t. j. krótkich, ruchomych laseczek. Psy i koty okazały się odporne. Porównanie drobnoustrojów otrzymanych ze zepsutego mięsa przez innych badaczy wykazało, że bacillus K. jest prawdopodobnie identyczny z drobnoustrojami, jakie wykrył Ermen gem.

Na podstawie tego badania przychodzi K. do przekonania, że nie ma specyficznych drobnoustrojów, wywołujących zatrucie po spożyciu zepsutego mięsa, lecz że ich jest kilka gatunków. Wreszcie wskazuje K. na różnicę między zatruciem mięsem i kiełbasą (Wurstvergiftung), przy którym saprofity produkują trujące ciała, a tymi zatruciami, które polegają na działaniu chorobotwórczych bakterij łatwo przenikających z jelit do ustroju.

Barnewitz - Girand. *Zatrucie kaczek gąsienicami.* (Berl. Tierarztl. Wochenschr. 1896 Nr. 47).

Kaczek używają do wytępienia gąsienic. Zwierzęta te w kilkanaście godzin po spożyciu gąsienic okazują objawy zatrucia: brak apetytu, osłabienie, biegunkę, następnie wśród wzmagającego się osłabienia, duszności i śpiączki giną. Sekcya wykazuje ostre zapalenie przewodu pokarmowego. Autor sądzi, że rozechodzi się o intoxicatio.

Fiorentini. *Infekcyjne zapalenie kiszek u bażantów.* (Atti della società italiana di scienze naturali. Vol. XXXVI. 1896).

Autor badał w zakładzie patologicznym w Medyolanie chorobę bażantów, które wśród biegunki gineły, a sekcyja wykazywała przekrwienie i exsudat w jelitach. Badanie mikroskopowe stwierdziło bakterye podobne do drobnoustrojów cholery kur i septicaemiae haemorrhagicae. Barwią się na biegunach barwikami anilinowymi lecz metody Grama nie wytrzymują. Szczepienie bażantów kulturami otrzymanymi dało wynik dodatni — szczepienia zaś kur, królików i świnek morskich wypadły ujemnie.

Graefe. *Ascaris megaloccephala jako przyczyna śmierci.* (Deutsch. thierarztl. Wochenschrift 1896 Nr. 4 i 5).

U 7 letniego konia, który pomimo dobrego przyjmowania pokarmu coraz więcej podupadał w odżywieniu i okazywał częste objawy kolkowe, zawroty i napadu szału, aż wreszcie wśród tych objawów nagle zginął, znalazł autor peritonitis wywołaną przez przebicie jelit dwoma okazami ascaris megaloccephala.

Dr. M. Grabowski.

Pflüger. *O wykarmianiu bydła dla mięsa i tłuszczu.*

Przy wymianie materji w ustroju zwierzęcym białko odgrywa rolę główną i w odżywieniu zwierzęcia białko tylko w małej ilości można zastąpić tłuszczami i węglowodanami. Z tego powodu przy wykarmianiu bydła dla tłuszczu powinno zwierzę otrzymać dostateczną ilość dla swych potrzeb białka, wówczas tłuszcze i węglowodany w karmie zawarte pozostaną w ustroju jako tłuszcz. Białko samo w tłuszcz się nie

zameiniam i powiększeniu ilości białka w karmie towarzyszy zwiększenie się tegoż w tkankach ustroju. Tłuszcz i węglowodany przyjmują udział w wymianie materji tylko przy braku białka w podanej karmie, przy czem część ich zużywa się dla potrzeb organizmu, a reszta osadza się jako tłuszcz. Na podstawie ścisłych doświadczeń z wykarmianiem psów autor przychodzi do następujących wniosków :

1) Zwierzęta ciepłokrwiste posiadają w wysokim stopniu własność stosowania się przy wymianie materji do ilości i jakości karmu, — w granicach jednak określonych.

2) Potrzeby odżywiania warunkuje ilość mięsa u zwierzęcia, przy czem tłuszcz powiększając masę ciała nie zwiększa przemiany materji.

3) Ilość rozpadającego się białka wzrasta wraz z powiększeniem się wprowadzanego do ustroju białka, także i w tym wypadku, gdy się ilość białka wprowadza znacznie większą, niż jest potrzebna dla organizmu.

4) Ilość karmu bezazotowego można zwiększyć nie wywołując tem powiększenia przemiany materji, przy czem cały nadmiar bezazotowych substancji obraca się w tłuszcz, który się w ustroju osadza. A więc przy tuczeniu należy podawać mniej białka i jak można najwięcej węglowodanów.

5) Wykarmianie dla mięsa odbywa się tem raźniej, im więcej jest białka w karmie, nadmiar jednak białka potęguje przemianę materji tak, że z nadmiernej ilości wprowadzonego białka osadza się w ciele zaledwie 15 procent.

(Podług referatu w Archiwum nauk weterynaryjnych w Petersburgu za rok 1893 w miesiącu lutym).

Meisel. Kąkol jako karm dla świń.

W agronomicznej stacyi w Wiedniu autor przedsięwziął szereg doświadczeń co do wymiany materji przy karmieniu świń kąkolem i przyszedł do następujących wniosków :

1) Przy zawartości w karmie do 70% kąkolu wzrost zwierząt zostaje powstrzymany, trującego działania jednak nie zauważono, a wstrzymanie wzrostu należy objaśnić nie zawartością w karmie jadowitej substancji, lecz tem że wskutek gorzkiego smaku świnię jedzą go niezbyt ochoczo.

2) Osadzanie się białka przy karmieniu kąkolem zmniejsza się, tłuszczu zaś nieco powiększa się; wydzielanie się bezwodnika węglowego przy oddychaniu zmniejsza się.

3) Zużywanie przez zwierzęta karmu, kąkol zawierającego, nie różni się od zużywania karmu, do którego tej rośliny nie dodano.

4) Mięso zwierząt, którym dawano karm z domieszką kąkolu co do jakości i składu jest zupełnie normalne.

5) Absolutna ilość karmu z domieszką kąkolu, jaka potrzebna jest dla otrzymania 100 klgrm., żywej wagi przewyższa ilość tegoż karmu bez domieszki kąkolu.

(Sielskaje choziojstwo i lesowodstwo, ijuń 1892, podług ref. w Archiw. Nauk Weter).

Vigier. *Zmniejszenie ilości kazeiny (sernika) w mleku zapomocą fermentacji.*

Autor podaje sposób, jak można uczynić krowie mleko więcej przydatnem do karmienia dzieci a mianowicie radzi on nadmiar kazeiny w mleku zmniejszać przez fermentację wywołaną dodaniem drożdży. Liczne próby dowiodły, że takie mleko co do zawartości kazeiny dorównywa mleku kobiecemu.

(La Semaine méd. N. 4 1893).

Marré. *Pokrzywa jako środek krew tamujący i rany gojący.*

W Lyonńskiej szkole weterynaryjnej dokonał autor szeregu doświadczeń, które dowiodły, że pokrzywa (*Urtica urens*) jest wybornem haemostaticum i dobrym środkiem rany gojącym. Proszek przygotowany się w następujący sposób: 400 grm. świeżo zebranej pokrzywy moczy się w spirytusie, a następnie po wysuszeniu w piecu, roślinę rozciera się na proszek. Proszek powoduje krzepnięcie krwi i to skuteczniej niż *Ferrum sesquichloratum* i w ogóle zabliznienie się ran nastaje prędzej, niż przy użyciu innych środków. Przeważają w pokrzywie własności ściągające.

(Berl. thierarärztl. Wochenschr., 1896, Nr. 21).

Koudelka. *Kędzierzawy koń.*

W kwietniu zeszłego roku autor napotkał konia ze szczególnem uwłosieniem. Zwierzę przedstawiało okaz tak ciekawy, że właściciel pokazywał je za pieniądze. Podając fotografię konia autor dodaje, że ruda sierść jego składa się z nadzwyczaj długich, grubych, wijących się kędzierzawych włosów, które niejako splecione jak pilśni się przedstawiały. Uwłosienie przypomina trochę gatunek świń mongolskich (*Sus scrofa erispus mongolica*). Na karku włos długości 12 ctm. na kończynach 13—15. Szczególnie gruba i twarda sierść na przedniej powierzchni łopatek, na nich jakby pilśniowe poduszki. Skóra zupełnie gładka, bez barwnika i nie zgrubiała. Ogon, grzywa i czub bardzo długi. Na głowie sierść zwyczajna normalna. Anomalię tę autor uważa za zjawisko atawistyczne, sądząc, że sierść taką konie miały w okresie jeszcze diluwalnym.

(Podług refer. z Oesterreich. Monatschr. f. Thierheilk., Juni 1896).

Levi. *Przyczynek do leczenia nosacizny.*

Profesor szkoły w Medyolanie przyszedł do przekonania, że jod jest wyborny środek leczniczy i immunizujący w końskiej nosaciznie. Autor stosuje intrachealną iniekcję 10 grm. następującego roztworu: jodu 1 część, kalii jodatu 3 części, wody 200 gr. Taki roztwór nie drażni i może być powtarzany 2 razy na tydzień. 4 iniekcje już immunizują zwierzę od przypadkowego zakażenia się. W dodatku jod w ogóle działa na zwierzęta wzmacniająco i robi je więcej odpornymi przeciw innym czynnikom chorobotwórczym. Na razie przy braku maileiny lub nieskutkowania tejże w celu diagnostycznym również z dobrem powodzeniem może być użyty jod, który u zwierząt zdrowych nie wywołuje nigdy reakcji. Stosując jod autor zauważył analogię mię-

dzy działaniem leków w ogóle i mechanizmem reakcyi, wywołanej surowicą. Tak, jeśli się osiąga niekiedy wyleczenie przy stosowaniu chininy przeciw tężcowi, dyfteryi, psiej nosaciznie, to dzieje się w ten sposób, że pod wpływem tego środka ciała nerwowe ośrodkow nabierają własności nowych, pod działaniem których toksyny wspomnianych zarazków tracą swą jadowitość, a więc i chorobotwórczość.

(Wieterynarnyj Zbornik, Warszawa 1896).

Jacyna.

Rozmaitości.

Zwalczanie tuberkulozy w Niemczech. Niemiecka Rada gospodarcza jak również i zgromadzenie niemieckich weterynarzy powzięły uchwałę, by udać się do kanclerza państwa z prośbą o zarządzenie prób tępienia tuberkulozy według zasad Prof. Bang'a przy odpowiedniej pomocy ze strony rządu. — Minister rolnictwa v. Hammerstein przychylił się do powyższych prośb polecił Izbowi rolniczemu rozpowszechnienie treściwego pouczenia co do tępienia zarazy tą metodą.

Chodzi tu głównie o wynik prób w rozmaitych okolicach, w odmiennych warunkach klimatycznych i przy rozmaitych urządzeniach gospodarskich.

Państwo pokrywać ma koszta szczepienia i czynności weterynarzy; wynagradzać właścicielom ewentualne straty wbrew oczekiwaniom wśród zwierząt szczepieniem wywołane, jak nie mniej ma udzielić pomocy dla pokrycia kosztów połączonych ze szczepieniem. — Gospodarze natomiast obowiązani są wykonać ściśle wszelkie odnośne przepisy. — Izby rolnicze zbadać mają sposób prowadzenia gospodarstwa tych właścicieli, którzy się zgodzą na przeprowadzenie powyższej próby.

Przepisy te przedstawiają się w ten sposób:

A. Wyznaczony weterynarz szczepi tuberkuliną wszystkie sztuki bydła w stajni się znajdujące, poczem należy:

1) Odosobnić zwierzęta, przez podniesienie się ich temperatury wewnętrznej, na szczepienie reagujące (grupa I.) również nie okazujące reakcyi a jednak klinicznie za tuberkuliczne uznane (grupa II) od sztuk tak klinicznie jakoteż i drogą szczepienia za zdrowe uznanych (grupa III).

Przez odosobnienie rozumieć należy przeprowadzenie zwierząt zdrowych (grupa III) do innej stajni lub też przedzielenie ich od chorych ścianą murowaną lub drewnianą, jednak szczelnie spojeną i to bez wszelkich otworów komunikacyjnych, z wyjątkiem chyba dobrze oszklonych okien.

2) Stajnię (oborę) dla bydła zdrowego przeznaczoną, należy poprzednio należycie wyczyścić i odrazić (zdesynfekować) (najlepiej wybielić świeżem wapnem).

3) Sztuki zdrowe muszą być osobno karmione, pojone i pasione tudzież należy dla nich osobne wyznaczyć sprzęty; nie wolno ich łączyć w powiągu ze zwierzętami grupy I. i II.

Nowo zakupione bydło może być przyłączone do grupy III dopiero wtenczas, skoro pod każdym względem przez weterynarza za zdrowe uznaniem zostanie.

Przepisy te obowiązują, aż do zupełnego usunięcia z obory zwierząt grupy I. i II.

4) Do obsługi grupy III używać należy osobnych pastuchów lub dziewek nie podejrzanych o suchoty.

5) Sztuki zdrowe trzeba poddać kilka razy powtórnemu szczepieniu w przerwach 6 miesięcznych, reagujące, co się jednak rzadko zdarza, należy bezzwłocznie wydalic z tej obory.

6) Bydło klinicznie już za tuberkuliczne uznane, należy jak najprędzej sprzedać na rzeź.

7) Dotknięte gruźlicą organa wewnętrzne a ewentualnie i mięso zwierząt zabitych należy spalic względnie zakopać po poprzedniem polaniu wapnem świeżo ugaszonym lub surowym kwasem karbolowym, nie zaś karmić niem nierogaciznę lub wrzucić do gnojowisk.

8) Również wskazanem jest usunięcie z obrębu gospodarstwa sztuk do grupy I. zaliczonych.

9) Cielęta od grupy I. należy na drugi dzień po ich narodzeniu przenieść do stajni (obory) zdrowej i należy im podawać odtąd mleko, przygotowane lub sterylizowane. Pasteuryzowanie mleka nie wystarcza do zniszczenia zawartych w niem prątków tuberkulicznych.

Po kilku tygodniach należy cielęta te poddać próbie szczepienia, a reagujące przeznaczyć na rzeź. Po odłączeniu powinny wszystkie cielęta, nawet grupy III., dostawać tylko mleko gotowane.

10) Do hodowli używać należy jedynie takich buhaji, na które szczepianka nie działała i to należałoby do każdej grupy osobnego mieć buhaja.

B. Odnośnie do trzody chlewnej należy:

1) Przy karmieniu mlekiem lub maślanką podawać je w stanie gotowanym lub sterylizowanym.

2) Nie karmić jej mięsem zwierząt gruźliczych jak również i szlaniem z centryfugi.

3) Nie używać do nich obsługi chorej na suchoty.

Odnośnie do szczepianki i sposobu szczepienia takową istnieje w Niemczech następujące objaśnienie:

1) Tuberkulinę dostarczają apteki berlińskie i hanowerskie, wyższe szkoły weterynaryjne po cenach kosztu wyrobu w stanie roztworzonym we flaszkach zawierających 0.5 cm. kub. tuberkuliny z dodatkiem 4.5 cm. kub. $\frac{1}{2}\%$ roztworu karbolowego. Ta rozcieńczona tuberkulina nie posiada, długiej trwałości, należy więc trzymać ją w miejscu chłodnem i użyć w przeciągu 8 dni od chwili wyrobu.

2) Tuberkulina rozcieńczona (dobrze zatkana) przechowywaną być może przez kilka miesięcy w miejscu chłodnem i ciemnem. Przed użyciem, należy dodać do niej 9-razową jej objętość $\frac{1}{2}\%$ wodnego roztworu karbolowego. Czyni się to w ten sposób, iż za pomocą czystej pipetty, czerpie się z naczynia, zawierającego tuberkulinę, odpowiednią jej ilość np. 0.5 cm. kub. a inną znowu pipetą bierze się znowu 9 krotną objętość $\frac{1}{2}\%$ wodnego roztworu karbolowego, zatem przy powyższej ilości tuberkuliny, 4.5 cm. kub. roztworu karbolowego i miesza razem w osobnem naczyniu.

3) Tuberkulinę zastrzykuje się należycie oczyszczoną i odrażoną strzykawką Prawaca zaopatrzoną silną igłą rurkową. Najlepiej desynfekować strzykawkę alkoholem absolutnym i następnie osuszyć na powietrzu.

4) Zastrzykuje się rozcieńczoną tuberkuliną na bocznej płaszczyźnie szyi lub też na łopatce.

5) Ilość nierozcieńczonej tuberkuliny wynosi :

Dla krów i buhai	po 0.5	cm. kub.
Dla młodzieży	„ 0.25	„ „
Dla cieląt	„ 0.1	„ „

Rozcieńczonej zatem tuberkuliny używa się dla starszych sztuk bydła po 5 cm. kub. dla jałownika po 2.5 cm. kub., dla cieląt po 1 cm. kub.

6) Najwłaściwiej zastrzykiwać późnym wieczorem.

7) Przed zastrzyknięciem trzeba zwierzęciu przynajmniej 2 razy zmierzyć wewnętrzną temperaturę i raz na 6 godzin przed, a drugi raz tuż przed samem szczepieniem.

8) Skutek widocznym jest zazwyczaj w 12—15 godzin po zastrzyknięciu. Temperaturę mierzyć należy przynajmniej 4 razy i to w godzin 9—12—15 i 18 po zaszczeniu.

9) Przy porównaniu najwyższej temperatury wewn. przed szczepieniem mierzonej, z najwyższą mierzoną po zastrzyknięciu uważać należy :

a) Czy temperatura sztuki szczepionej przewyższa poprzednią ciepłotę o 1.5 C., lub wyżej; natenczas przypuścić należy istnienie tuberkulozy u danego zwierzęcia.

b) Jeżeli różnica ta nie wynosi nawet 1.5 C. to można wnosić, iż dane zwierzę wolne jest od choroby.

10) Zwykle wystarcza jednorazowe szczepienie. W wyjątkowych wypadkach np. przy snbwenyjonowaniu buhaja przez państwo, właściwem jest szczepienie dwukrotne w 4 tygodnie po pierwszym dokonane.

11) Do mierzenia temperatury należy mieć kilka termometrów w zapasie. Do zmierzenia temperatury po szczepieniu należałoby, o ile możności użyć tego samego termometru, którego użyto przed szczepieniem.

12) Zwierzęta gorączkujące, tudzież w wysokim stopniu tuberkuliczne nie nadają się do szczepienia.

Pasta magnezowa przeciwko oparzeniom. Według Dra Vergely posiada palona magnezja zmieszana z mlekiem do konsystencyi pasty własność łagodzenia bólu przy oparzeniach pierwszego i drugiego stopnia. Pasty należy nakładać grubą warstwę na oparzone miejsce i kilka razy na dzień zmieniać. (*Wiadomości farmc. Nr. 19 r. 1896.*)

Jodoformin. (*Wiener Medic. Blätter 1896.*) Nie ulega wątpliwości, że jodoform odpowiada w wysokim stopniu swemu zadaniu, lecz posiada i strony ujemne, mianowicie nie daje się sterylizować, a wskutek przykrego zapachu nie zawsze bywa w praktyce znoszonym; nadto nieraz wywołuje jodoform wypryski a stósowany w proszku tworzy skorupy, które stanowią zaporę do odpływu wydzieliny.

Te właśnie strony ujemne jodormu dały powód chemikom do szukania innego środka, któryby nie ustępując bynajmniej jodoformowi był jednak wolnym od ujemnych jego stron. Prof. Kölliker zaleca jodormin jako taki udoskonalony środek. Najglówniejszą jego zaletą jest to, że wydzielina z ran rozkłada go, przyczem wyzwala się jodoform; zatem lek ten posiada te same własności antyseptyczne co i jodoformin a według badań bakteriologicznych w instytucie higienicznym Prof. Finklera w Bonn, należy mu się pierwszeństwo przed jodoformem.

Jodoformin jest bardzo delikatnym, białym lub lekko żółtym proszkiem, nierozpuszczalnym w wodzie, eterze i zimnym wysokoku, rozpuszcza się na-

tomiast słabo w gorącym wysokoku. Różni się tem od jodoformu, że w wysokiej ciepłocie (180°) daje się łatwo sterylizować.

Jodoformin stosuje się w proszku, gazie jodoforminowej, w zawiesienie glicerynowej i w maściach.

Za jodoforminem przemawia dużo zalet: tak proszek jak i gaza dają się przy wyższej ciepłocie wyjaławiać, jest prawie bezwonny i dopiero na ranie wskutek wydzielania się jodoformu wydaje słaby zapach tego ostatniego. Nadto jodoformin osusza ranę dokładnie, i nie tworzy skorup, nie drażni, tak, że przy stosowaniu go nigdy wyprysków nie zauważono.

Stosuje się jodoformin w proszku przedewszystkiem w gruźlicy, mianowicie w wilku, wrzodach gruźliczych nadto w wrzodzie podudzia, oraz miękkim i twardym wrzodzie (ulcus molle et durum).

Gazy jodoforminowej używa się do opatrunków, w oparzeniach i do tamponów wrzodziejących ran.

Zawiesiny zaś używamy do iniekcji w ognisku gruźliczem jak również po operacji ropni opadowych

Nawet i przy rzerzające s'osowano jodoformin, wdmuchując go do cewki. (*Przegląd lekarski* Nr. 45. r. 1896).

Oparzenia pierwszego i drugiego stopnia leczy L. Leistikow ichthyolem. Przedewszystkiem uśmierza ichtyol ból w wysokim stopniu i to natychmiast i trwale. Przykrycie się przyskórkami następują szybciej niż po innych środkach np. jodoformie. Bardzo ważnem jest, by stosować ichtyol w postaci proszku, miękkiej pasty lub maści (Salbenmull).

Rp.	Zinci oxydat.	20·0
	Magnes. carbon.	10·0
	Ichtyoli	10·10
	Mf. pulvis.	

* * *

Rp.	Calcar. carbon	10·0
	Zinci oxydat.	5·0
	Amyli	10·00
	Ol. Zinci	10·0
	Aqu. calcis	10·0
	Ichtyol	1·0 — 3·0
	M. f. pasta	

Jako anthelminthicum polecają Crotonchloral:

Rp.	Crotonchlorali	4·5
	Gum. Tragacanth.	0·1
	Gum. arab. pulv.	0·25
	Syr. simpl. guttas	XXV.
	M. f. pill. Nr.	XXIV.

(*Nowiny lekarskie* Nr. 11 r. 1896)

Wiadomości policyjno-weterynaryjne i statystyczne.

Wykaz chorób stadnych. Według sprawozdań urzędowych przedłożonych do dnia 17. lutego b. r. panowały w Galicyi i innych krajach koronnych u zwierząt domowych następujące choroby zaraźliwe:

K r a j	Nosaczna	Ospa owcza	Parchy	Róża trzo- dy chlew.	Pomór (zaraza świń)	Wąglik	Zaraza py- skai racie	Zaraza płucna	Zaraza sta- dnicza	Otręt	Szelestnica (wąglik alp.)	Wścieklizna
	Liczba miejscowości zapowietrzonych.											
Austria niższa	1	—	1	1	7	3	152	—	—	—	—	—
„ wyższa	—	—	1	1	2	—	7	—	—	—	—	—
Bukowina	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—
Czechy	1	—	5	1	5	—	379	—	3	—	—	8
Dalmacya	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Galicya	3	—	8	7	80	—	196	—	9	—	—	1
Karyntya	1	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—
Kraina	—	—	—	—	11	—	10	—	—	—	—	—
Morawa	1	—	—	—	1	—	149	—	—	4	—	—
Pobrzeże	—	7	1	—	16	—	9	—	—	—	—	—
Salzburg	—	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—
Styrya	—	—	1	1	2	—	35	—	—	—	—	—
Szląsk	1	—	—	—	1	—	25	—	—	—	—	—
Tyrol	—	—	—	—	11	—	7	—	—	—	—	—

Galicya. Nosaczna: Świątkowa (pow. jasielski); Ostrów (ob. dw.) (pow. przemyski); Czystylów (ob. dw.), (pow. tarnopolski).

Róża wąglikowa: Hajworonka (pow. podhajecki); Iwanówka, Krzywe, Łuka mała, Nowosiółka, Ostapie (pow. skałacki); Uhryńkowce (pow. zaleszczycki).

Pomór świń: Dźwinogród, Kocurów, Podsosnów (pow. Bóbrka); Berlin (pow. brodzki); Busznia dolna i górna, Cewków, Chotylub, Futory, Łowcza, Narol miasto, Niemilów, Nowe siolo, Ruda różn., Sieniawka, Stare siolo, Szcutków, Ułazów, Załuże, Żuków (pow. cieszanowski); Dobrzany, Kamienobród, Łozina, Malezyce, Porzecze jan., Powitno, Rodatyceze, Stronna, Suchowola (pow. gródecki); Adamy, Horpin (pow. kamionecki), Biłka szlachecka, Hermanów, Ostrów, Polanka (pow. lwowski); Starzawa (pow. mościński); Mostki, Sojkowa, Szyperki (pow. niski); Płaszów (pow. podgórski); Skład solny (pow. przemyski); Chlebowice św. (pow. przemysłański); Hujcze, Kamionka wołoska, (Brzezina, Dumy, Faryny, Lipnik), Lubyca miasto i wieś, Mosty małe, Rzyczki, Staje, Teniatyska, Werchrata (pow. Rawa ruska); Pustków (pow. ropczycki); Andryanów, Chiszewice, Horożana, Komarno, Koniuszki tuligłow., Kościelniki, Laszki zawiązane, Pohorce, Podzwierzyniec, Rumno, Szyptyce, Tatarynów, Wankowice, Woszezańce (pow. Rudki); Hoholów, Kopytów, Radwańce, Spasów, Tartaków miasto i wieś, Tartakowice (pow. sokalski); Łany (ob. dw.) (pow. stanisławoski); Batelka niżna, Jabłonów (pow. Turka); Lipina (ob. dw.); Moszczanica, Ślemień (pow. żywiecki).

Zaraza pyskowa i racicowa: Bestwinka, Bulowice, Dwory, Grojec (pow. biański); Strzałki, Wodniki (pow., Bóbrka); Jabłonka, Łysiec stary (Równiny) (pow. bohorodezański); Bileze złote, Krzywece górne, Muszkarów (pow. borszczowski); Julianka ad Stolpin, Oczac ad Laszków (pow. brodzki); Gnojuik (ob. dw.), Jurkow, Okocim, Tworkowa, Tymowa (pow. brzeski); Augustówka, Sarancanki, Słoboda, Trościaniec, Wiktorówka (pow. brzeżański); Dzików stary, Lipsko, Łowcza, Łukawica, Narol miasto, Niemstów, Oleszyce stare, Suchawola, Wola wielka, Zapałów (pow. cieszanowski); Białobożnica, Biały Potok, Jagielnica stara, Kossów, Szulhanówka, Uhryń, Zwiniacz (pow. czortkowski); Boniowice (pow. dobromilski); Turza wielka (pow. Dolina); Dobrzany, Doliniany (pow. gródecki); Bosyry, Chłopówka, Jabłonów, Kluwińce, Kociubińczyki, Mazurówka, Peremiłów, Postołówka, Zofiówka (pow. husiatyński); Łazy, Monina, Pruchnik miasto, Węgierka (pow. jarosławski), Chrzastówka, Sieklówka górna i dolna (pow. jasielski); Adamy, Budki, Dzidziłów, Grabowa, Horpin, Nahorce, Strzeptów, Wierzblany (pow. kamionecki); Trzebuska (ob. dw.), (pow. kolbuszowski); Wola justowska (ob. dw.), Zagaje (pow. krakowski); Przeworsk (pow. łańcucki): Stopnice szlach. (ob. dw.) (pow. limanowski); Horodek, Polana, Rajskie, Studenne, Terka, Wołosate, Wydrne (pow. liski); Zuchorzyce (pow. lwowski); Łączki brz., Pikulówka, Podole, Radomyśl (pow. mościski); Frąćówka ad Krzywaczka (pow. myślenicki); Rożnów (ob. dw.) (pow. nowosądecki); Borowa, Brzostek, Jastrząbka stara, Jodłowa, Róża, Skurowa (pow. Pilzno); Podhajce, Sereďne, Zuzanówka (pow. podhajecki); Chyrzyna, Korytniki (pow. przemyski); Alfreďdówka, Prybyn, Wołków, Wypyski, Zagaje ad Błotnia (pow. przemysłański); Kamionka woł., (Stara wieś), Wołki mazowieckie (Janki, Sochanie) (pow. rawski); Podbórze, Wiszniów, (pow. rohatyński); Andyanów (pow. Rudki); Biała, Błażowa, Budziwój, Futoma (pow. rzeszowski); Długie, Głębokie, Jasiel, Komańcza, Łodzina, Moszczaniec, Niebieszczany, Olchowce, Posada dolna, Przybyszów, Puławy, Tyrawa woł., Wielopole, Wisłok wielki, Wisłoczek (pow. sanocki); Iwanówka, Sorocko, Touste, Żerebki szlacheckie (pow. skałacki); Horbków, Leszczotów (pow. sokalski); Pacyków (pow. stanisławowski); Lenina mała, Turze, Towarnin (pow. Staremiasto); Kawsko, Ławoczne, Tarnawka (pow. stryjski); Fryszak, Glinik dolny i średni, Lubla, Łęki, Pułanki, Twierdza (pow. strzyżowski); Grębów, Kołowa wola (powiat Tarnobrzeg); Baworów (ob. dw.), Denysów, Hłuboczek wielki, Kupeczyńce, Łuka wielka, Skomorochy (pow. tarnopolski); Tarnawica polna (ob. dw.) (pow. tłumacki); Bernardówka, Dołhe, Kobyłowłoki, Ruzdwiany, Wierzbowiec (pow. trembowelski); Boberka, Butelka niżna, Dźwiniacz górny, Jaworów, Komarniki, Kondratów, Tureczki niżne, Zadielsko, Zawadka (pow. Turka); Blyszczanka, Hinkowce, Kasperowce, Sinków (ob. dw.), Słone, Tłuste, Uhrynkowce (pow. zaleszczycki); Bogdanówka, Hołotki, Koszlaki, Terpielówka (pow. zbarażki); Cęcina, Gilowice, Juszczyzna, Korbielów, Krzyżowa, Leśna, Lipowa, Moszczanica, Okrajnik, Przyborów, Rycerka górna, Sopotnia mała i wielka (pow. żywiecki).

Zaraza stadnicza: Czystopady, Maleniska, Markopol, Podkamiń, Ratyszece, Seretec, Suchowola, Założce, Zwyżyń (pow. brodzki);

Paruchy: Kościelniki, Koźmierzyn, Rusiłów (pow. buczac. i); Zohatyn (ob. dw.) (pow. dobromilski); Dźurków, Piotrów (pow. horodeński); Bolanowice (ob. dw.) (pow. mościski); Iskań (ob. dw.) (pow. przemyski).

Wścieklizna: Lwów miasto (miasto Lwów).

Wiadomości bieżące.

Walne Zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa weterynarskiego odbędzie się w niedzielę dnia 21 marca 1897 r., w sali fizyologicznej c. k. Szkoły weterynaryi we Lwowie, na które Wydział Towarzystwa wszystkich P. T. Członków najprzejmiej zaprasza.

Porządek dzienny: *a)* Zagajenie. *b)* Odczyty: 1) Prof. Mag. Stan. Królikowski. O wpływie strzyżenia koni na stan zdrowia tychże. 2) Prof. Dr. Józef Nussbaum. Nowsze poglądy na kwestyę odziedziczenia cech nabywanych. *c)* Sprawozdanie Wydziału ze stanu liczebnego członków, z czynności Wydziału i z obrotu funduszków Towarzystwa, *d)* Sprawozdanie naukowe, *e)* Sprawozdanie komitetu redakcyjnego ze stanu „Przeglądu weterynarskiego“, *f)* Udzielenie Wydziałowi ustępującemu i komitetowi redakcyjnemu absolutorium z rachunków za rok 1896, *g)* Wnioski Wydziału, *h)* Wnioski Członków, *i)* Wyznaczenie dwóch członków do komisji rewizyjnej na rok następny, *j)* Wybór komitetu redakcyjnego, *k)* Wybór Wydziału Towarzystwa.

Imieniem Wydziału upraszamy o najliczniejsze zebranie się.

Lwów w lutym 1897.

Henryk Lang
sekretarz adm.

Prof. Józef Kubicki
prezes

Konkurs na dwa stypendya po 500 zł., dla młodszych weterynarzy dla odbycia podróży naukowej w obrębie monarchii albo zagranicą celem wykształcenia się w hodowli zwierząt domowych rozpisano c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem d. 19 stycznia 1897 l. 1395/182.

O te stypendya mogą się ubiegać kandydaci, którzy egzamina ściśle złożyli w wojskowym instytucie weterynaryjnym lub w lwowskiej szkole weterynaryi z postępem celującym i powinności wojskowej zadość uczynili. Do podania, które należy przedłożyć najdalej do 31 marca br. na ręce Dyrekcyi wojsk. instytutu wet. w Wiedniu lub szkoły weterynaryi we Lwowie, potrzeba dołączyć plan podróży oraz rewers legalizowany, którym się ma stypendysta zobowiązać, że nabyte wiadomości zużytkuje w kraju. Po odbyciu podróży ma kandydat przedłożyć krótkie sprawozdanie.

Wystawa rolniczo-leśna w Wiedniu w r. 1898. Będzie to wystawa jubileuszowa z okazji 50-letniego pełnego chwały panowania Najjaśniejszego Pana, Cesarza Franciszka Józefa I. Wystawa ta dzielić się będzie na stałą expozycyę obejmującą 22 grup i na czasowe wystawy (grup 13). Grupę XV. stanowi weterynaryja jako międzynarodowa wystawa, w której i tutejsza szkoła postanowiła wziąć udział, o ile uzyska uwolnienie od opłaty miejsca i subwencyę ze strony c. k. Ministerstwa Wyzn. i Ośw. Przewodniczącym komitetu fachowego do tej grupy jest Prof. Dr. J. Bayer, dyrektor c. i k. instytutu wet. w Wiedniu, członkiem zaś został wybrany przez komitet centralny Prof. Dr. J. Szpilman, dyrektor lwowskiej szkoły weterynaryi.

Dyplom lekarzy weterynaryjnych otrzymali d. 26 lutego pp. Dawid Bick i Karol Meccenseffy, obaj rodem ze Lwowa.

Nagrodę Lacaze'a 10.000 franków przyznał wydział lekarski w Paryżu profesorowi szkoły weterynaryjnej w Alfort (pod Paryżem) za najlepszą pracę o gruźlicy.

50-letni jubileusz działalności profesorskiej Virchowa obchodzić będzie świat naukowy tego roku w Berlinie.

Z powodu przewinień względnie przekroczeń przeciw ustawie o chorobach stadnych skazano w Galicyi w czasie od 1880 roku do 1892 — 32775 resp. 125.746 osób.

Czasopismo „Oest. Zeitschrift für wissenschaftliche Veterinärkunde“ wydawane przez Prof. Dr. J. Bayera i Dr. St. Polanskyego, profesorów c. i k. instytutu weterynaryjnego w Wiedniu a założone jeszcze w r. 1851 przez Prof. Dr. Müllera i Dr. Rölla przestało z końcem roku 1896 wychodzić. Ten sam los spotkał i czasopismo „Deutsche Zeitschrift für Thiermedizin“. Dotychczasowe redakcyje obu tych pism uchwały połączyć się i będą wydawać nowe czasopismo pod tytułem: „Zeitschrift für Thiermedizin“. — Żałować wypada, że czasopismo: „Oest. Zeitschrift für wiss. Veterinärkunde“ w Wiedniu nie mogło wychodzić; był to jedyny w języku niemieckim wychodzący organ fachowy w Austrii, poświęcony wyłącznie publikacyom poważnym, naukowym z zakresu naszej umiejętności weterynaryjnej.

Nowe pismo p. tyt.: „Central-Zeitung für Veterinär-Viehmarkt und Schlacht-Hof-Angelegenheiten“, organ poświęcony weterynaryi, hodowli i handlowi zwierzętami zaczął wychodzić w Hamburgu pod redakcją weterynarza Kühnau. Wydawcą jest wet. Vollers w Hamburgu.

Jubileusz Prof. Włodzimierza Brodowskiego. „Nowiny lekarskie“ poświęciły Nr. 2. Czcigodnemu Jubilatowi jako w dzień ukończenia 70 półroczna nauczycielskiej działalności. Numer ten ozdobiony podobizną jubilata i dedykacją i zawierający poczet bardzo cennych prac, został wręczony Jubilatowi przez 3 członków komitetu redakcyjnego.

Zakład dla wyrobu szczepianki Lorenza (surowicy z świń immunizowanych) ma być zbudowanym w pobliżu Berlina kosztem 150—200.000 marek.

Wystawy. W Berlinie odbędzie się wystawa bydła opasowego 5—6 maja na centralnej targowicy, w Wiedniu w kwietniu b. r. wystawa drobiu, w maju (od 22—30) wystawa koni.

Zjazd lekarzy w Moskwie. XII z rzędu zjazd międzynarodowy lekarski odbędzie się w r. b. w Moskwie w dniach 19—26 sierpnia. Wkładka wynosi 10 rubli. Zgłoszenia przyjmuje przewodniczący komitetu lekarzy polskich w Krakowie Prof. Dr. Rydygier lub sekretarz Doc. Dr. Kryński.

Zjazd niemieckich lekarzy i przyrodników odbędzie się w roku bieżącym z końcem września w Brunszwiku.

Z Królestwa i Rosyi. Rokowania co do konwencji handlowej w Berlinie pomiędzy Rosyą i Prusami zakończone zostały, według nadesłanych depeesz, pomyślnie dla rosyjskiego eksportu żywego inwentarza i produktów zwierzę-

cych. Bliższe szczegóły ugody, których dziś nie posiadamy, podamy w swoim czasie. — O projektowanej reorganizacji weterynaryjnej w Królestwie obecnie nie stanowczego jeszcze wysnuć nie można. Prawdopodobnie dostateczny dozór weterynaryjny uzyskają przedewszystkiem te gubernie, których władze gubernialne samodzielnie wystąpią z przedstawieniem do ministerium o konieczności powiększenia personalu weterynaryjnego. Innemi słowy — zapewnienie więcej trwałych podstaw rozwoju naszej hodowli — zależne jest od starań gubernialnych weterynarzy i poczynionych przez nich, przedstawień gubernatorom. Tą drogą przynajmniej osiągnęła cel przeważna część miejscowości w Rosyi, najlepiej dziś zorganizowanych.

Z przykrością zaznaczamy, iż jedyna w Warszawie lecznica zwierząt z kuźnią wzorową od dłuższego już czasu zamknięta. Brak zakładu leczniczego daje się obecnie odczuwać — zwłaszcza ludności niezamożnej. Dziwne zaiste, iż przeszło półmilionowy gród nasz syreni nie potrafił, a raczej nie chciał podtrzymać tego rodzaju instytucyi, która dzisiaj jest stałym nabytkiem pomyślnie rozwijającym się — w wielu wsiach Rosyi a nawet Syberyi — i utrzymywanym z funduszków gminnych.

Do komisji administracyjnej, mającej przedsięwziąć pierwsze kroki do organizacji w b. r. wystawy żywego inwentarza w Warszawie, powołani zostali 12 stycznia — p. J. Kamiński (korespondencya, czynności kancelaryjne), St. Grodzki (nadzór nad placem wystawy i wzniesionemi na nim budowlami), hr. T. Zamojski (kasa, czynności finansowe). Dla zapewnienia wystawie powodzenia, komisya zamierza ogłaszać artykuły w prasie polskiej, rosyjskiej i niemieckiej. Niezależnie od artykułów rozesłane będą cyrkularze do hodowców.

Spółka hodowców naszych otrzymała monopol na dostarczanie koni wierzchowych do kawalerji. Stajnia główna ma być w Warszawie.

Przy towarzystwie warszawskich weterynarzy wojskowych powstała kasa pomocy dla wdów, sierót, krewnych, pozostałych po zmarłych weterynarzach i fundusz specjalny, przeznaczony na nagrody za najlepsze prace członków. Bodziec taki niewątpliwie wpłynie na rozwój rosyjskiej literatury weterynaryjnej — tembardziej, iż podobny fundusz legowany został również przez towarzystwo weterynaryjne w Petersburgu. Dziwna pozycja weterynarzy cywilnych wzmiankowanego towarzystwa warszawskiego o tyle zmieniła się, iż obecnie mają prawo przyjmować udział w wyborach do zarządu z tem zastrzeżeniem, aby głosowali wyłącznie na weterynarzy wojskowych.

Towarzystwo ochrony zwierząt, które w roku zeszłym bezskutecznie czyniło starania o nadanie mu większej samodzielności przez uwolnienie od kłępującej zależności od takiegoż towarzystwa w Petersburgu, zamierza w bieżącym roku rozszerzyć swą działalność na prowincyę. Życząc powodzenia, radzimy towarzystwu rozszerzyć działalność swoją również na Warszawę przez zwrócenia uwagi na kucie koni dorożkarskich. Przy obecnych brukach drewnianych i asfaltowych, konie dorożkarskie, pozbawione podków lub opatrzone połamanemi, słabo przymocowanemi i nieprawidłowemi, nie mają wprost możliwości utrzymać się na nogach podczas ślizgawicy, zwłaszcza przy skrętach, co obserwował piszący słowa niniejsze. Po upadnięciu, ku uciesze ulicznej gawiedzi, konie w bezsilnych wysiłkach powstania często odnoszą obrażenia i rwą uprząż. Uwzględnienie potrzeby racjonalnego kucia, pomimo zawierania w sobie zasad etycznych, przez towarzystwo proklamowanych,

będzie ekonomicznym przyczynkiem do uratowania kapitału, który dziś niepostrzeżenie przepada wskutek przedwczesnej niezdolności konia do pracy, wywołanej jedynie nieprawidłowem kuciem.

Ministerjum zatwierdziło kosztorys rzeźni w Kielcach, która ma stanąć za miastem przy szosie bodzentyńskiej, ze strony wschodniej. Budowa zapewne ulegnie pewnej zwłoce wskutek nieuwzględnienia wskazówek weterynarza miejskiego. Do przewozu mięsa zaprowadzone zostały przez prywatnego przedsiębiorcę p. W. nowe wozy podług wzoru istniejących w Warszawie, zupełnie zakryte. Zgodnie z umową, zawartą przez p. W. z rządem gubernialnym na lat 12, pobierana będzie opłata za przewóz odpowiedniej sztuki od 10—25 kop.

Projektowana budowa rzeźni w Grójcu ma się urzeczywistnić.

W Łowiczu powstaje komitet jarmarczny, celem którego między innymi będzie: ułatwienie kupcom lokowania koni w odpowiednich miejscach na przystępnych warunkach, urządzenie wystawy koni w bieżącym roku.

O ile opieszałość nasza nawet wyraz „weterynaryja“ wykluczyła na wystawie higienicznej w Warszawie, jak to słusznie zauważył sprawozdawca „Przeglądu“, o tyle rosyjska korporacja weterynaryjna, nie czekając nawoływań, stanęła zwartym szeregiem na wszechrosyjskiej wystawie w Niżnym Nowogrodzie dla zamanifestowania swej żywotności i produktywności pracy. Pomimo niesprzyjających warunków — eksponowany materiał dosadnie odzwierciedlał sprężystość weterynaryji, stan współczesnej rosyjskiej weterynaryji i korzyści, osiągnięte przez nią na polu hodowli, w szerokiem słowa znaczeniu. Wystawa ujawniła nadto, iż ożywczym płomykiem i motorem wzrostu weterynaryji w Rosji są zwyczajni śmiertelnicy — weterynarze praktycy, a nie przedstawiciele naukowych ognisk weterynaryjnych. Krócej mówiąc, wystawcami byli wyłącznie prawie weterynarze ziemscy i miejscy. Profesorzy instytutów nie wzięli nawet biernego udziału w wystawie, czem ostatecznie zachwiali powagę swoją, a sceptyków naprowadzili na śmielsze i pewniejsze rozmyślenia, że w czasach obecnych instytuty posiadają nie wielu ludzi służących nauce dla nauki.

Instytut eksperymentalnej medycyny ponosi ostatnimi czasy dotkliwie straty. Po ustąpieniu zarządzającego wydziałem epizoocynym — prof. Semera, mamy znów do zaznaczenia usuwanie się w marcu z zajmowanego stanowiska prof. M. Nenckiego z powodu wysłużenia lat emerytalnych. Jeszcze w początkach stycznia b. r. słyszeliśmy z wiarygodnego źródła, że wzbudzające tu ogólne zainteresowanie, badania prof. M. N. nad wykryciem księgosuszowego zarazka, zbadaniem jego własności i wynalezieniem ochronnej szczepionki zostały prawie skończone i wkrótce będą ogłoszone. Z pierwszymi wynikami, że się tak wyrażę, przedwstępnych badań naszego rodaka zapoznał czytelników „Przeglądu“ kol. Boczkowski.

Prawidłową walkę z księgosuszem w Zakaukazie przedsięwzięto. Usunięta z Rosji europejskiej epizooocya według danych urzędowych istnieje w guberniach Elizawetpolskiej, Kutaiskiej, Tyfliskiej, Erywańskiej, obwodzie Semi-palatyńskim.

W Połtawie już gotowy gmach, w którym urządzone będzie laboratorium bakteriologiczne, głównie dla wyrabiania wakuiny przeciwkarbunkułowej. Przy dalszym takim postępie wkrótce wszystkie miasta gubernialne Rosji Europejskiej posiadać będą laboratoria dla zwalczania chorób zakaź-

nych. Obecnie już odzywają się głosy w prasie o konieczności założenia obszernego centralnego instytutu bakteryologicznego. My tymczasem nie możemy zdobyć się na jedno chociażby laboratorium weterynaryjne dla walki z chorobami zakaźnymi, obojętnie patrzymy na upadek naszej hodowli i dzieśiątkowanie żywego inwentarza przez gruźlicę, karbunkul, różę, nosaciznę i inne epizootycy, o których może nie wiemy nawet czasami przy obecnej liczbie ucząstków weterynaryjnych.

Ministerium rolnictwa, po delegowaniu instruktorów celem obznajomienia ludności wiejskiej z zasadami wzorowego serownictwa, mogącego konkurować z rynkami zagranicznymi, zamierza obecnie założyć kilka szkół mleczarskich. Należy przypuszczać, iż pożądana ta innowacja obejmie i Królestwo, w którym, stereotypowa nieumiejętna gospodarka wytworzyła nadmiar proletaryatu, rzucającego się z konieczności w otchłań przestępstw i rozpusty.

Moskiewskie towarzystwo hodowli owiec upoważnione zostało przez wskazane wyżej ministerium do urządzania odczytów i posiedzeń w każdej miejscowości, uznanej za stosowną, po otrzymaniu tylko zezwolenia gubernatora.

W pierwszych zaraz dniach założenia kasy samopomocy przy petersburskiem towarzystwie weterynaryjnym zebrano drogą dobrowolnych składek przeszło 537 rubli.

Od 1 stycznia starego stylu wspomniane towarzystwo wydawać będzie popularno-naukowy miesięcznik felczerski „Wietierinaryj Feldszer“, w objętości 1—1½ arkusza. Prenumerata roczna wynnsi 2 rubl. 20 kop. Redaktorem wybrany magister A. Rudenko zarządzający wydziałem weterynaryjnym przy ministerium wojny.

S. Szarski.

Wieczór z tańcami urządzony w dniu 23. lutego br. w sali klubu pocztowego staraniem słuchaczy szkoły weterynaryi na dochód „Bratniej pomocy“ był niezaprzeczenie jednym z najbardziej udanych wieczorków w bieżącym karnawale. Po godzinie 9. wieczór zebralo się na sali blisko 300 osób, a do pierwszego kadryla stanęło z górą 60 par. Nastrój całej zabawy był bardzo serdeczny, więc też nic dziwnego, że bawiono się do godziny 7 rano bardzo ochoczo, czego najlepszym dowodem liczne serdeczne podziękowania uczestników dla komitetu. Wieczorek zaszczylicili swoją obecnością Wny Dyrektor Prof. Dr. Szpilman z żoną, Prof. Kretowicz, Dr. Grabowski, i t. d. kilku lekarzy z rodzinami, wszyscy weterynarze miejscowi jakoteż weterynarze wojskowi, którzy z zabawy tej wynieśli jak najmiłsze i najlepsze wrażenie. Do uświetnienia wieczorku przyczynilo się również dzielne prowadzenie tańców przez pp. Ottmanna i Fechterę, prezesa Towarz. bratniej pomocy słuchaczy weterynaryi.

Gorliwe zabiegi komitetu około urządzania tego pierwszego wieczorku zostały więc uwieńczone bardzo pomyślnym skutkiem, co daje nam pewną rękojmię, że wieczorki słuchaczy weterynaryi cieszyć się będą odtąd zawsze jak najlepszem powodzeniem.

Wydział Towarz. Bratniej pomocy słuchaczy weterynaryi składa niniejszem wszystkim, którzy w jakikolwiekby sposób przyczynili

się do uświetnienia wieczorku z tańcami, a w szczególności: Wnym Paniom Szpilmanowej, Królikowskiej, Kretowiczowej i Sochaniewiczowej za łaskawe urządzenie bufetu; Wnemu Panu Dyrektorowi Prof. Drowi Szpilmanowi, Prof. Kretowiczowi i całemu ciału nauczycielskiemu za gorliwe poparcie; Wnemu Prof. Drowi Andrzejowi Walentowiczowi w Krakowie i wszystkim PT. starszym Kolegom weterynarzom powiatowym i miejskim za łaskawe datki i naddatki na cele Towarzystwa (których szczegółowy wykaz umieścimy dla braku miejsca dopiero w następnym numerze) — najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

Do Towarz. Bratniej pomocy słuchaczy weterynaryi we Lwowie przystąpili w charakterze Członków wspierających: Adj. Dr. Gustaw Piotrowski, Prof. Dr. Andrzej Walentowicz z Krakowa i p. Henryk Lang, c. k. weterynarz powiatowy we Lwowie.

Redakcja otrzymała. Wietierinarno-sanitarny odczet po S. petersburskiej gubernii za 1895 (po odczetach wietierynarnych wraczej S. petersburskawo-gubernskawo ziemstwa) — zestawił B. S. Sobolewski.

Nekrologia. Sir Spencer Wels, słynny ginekolog, który technikę owaryotomii doprowadził do doskonałości, zmarł w Antibes we Francji w 79 roku życia.

Konkurs. W Dolnej Tuzli w Bośni jest do obsadzenia posada weterynarza miejskiego z płacą 800 zł. i poborami za oględziny mięsa 600 zł.

Podania ostemplowane stemplem beśniackim (gotówką), należy wnosić do 15 marca b. r. do tamtejszego Magistratu i zaopatrzyć w świadectwa oryginalne lub legalizowane wraz z dowodem znajomości języka niemieckiego i słowiańskiego.

Treść: Dr. Włodzimierz Kulczycki. Wykaz statystyczny chorób u koni tramwajowych we Lwowie za rok 1895 i 1896. Józef Vergesslich. Jak interpretować należy słowa „w kraju sąsiednim“ w §. 5. ustawy ogólnej o chorobach stadnych z r. 1890. Dr. Mieczysław Grabowski. Sprawozdanie z Instytutu Anatomii patologicznej i Patologii ogólnej ck. szkoły Weterynaryi we Lwowie za rok 1896. A. Warczewski. Z weterynaryi ludowej. — Streszczenia i oceny. Dr. Rudolf Abel. Sposób barwienia Coccidium oviforme. Kaensche C. Przyczynek do znajomości przyczyny zatrucia mięsem Barnewitz-Girand. Zatrucie kaczek gąsienicami. Fiorentini. Infekcyjne zapalenie kiszek u bażantów. Graefe. Ascaris megalcephala jako przyczyna śmierci. Pflüger. O wykarmianiu bydła dla mięsa i tłuszczu. Meisel. Kąkol jako karm dla św.ń. Vigier. Zmniejszenie ilości kazeiny (sernika) w mleku zapomocą fermentacji. Marré. Pokrzywa jako środek krew tamujący i rany gojący. Koudelka. Kędzierzawy koń. Lewi. Przyczynek do leczenia nosacizny. — Rozmaitości. — Wiadomości policyjno-weterynaryjne i statystyczne — Wiadomości bieżące. — Ogłoszenia.



Kwizdy patentowe Strychulce gumowe

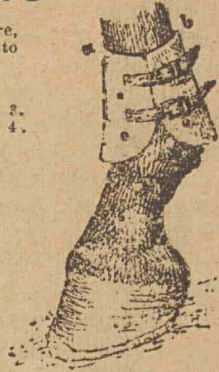


Patentowane stryculce gumowe wyrabia się szare, czarne, brunatne i białe w 4 wielkościach i to dla lewych i prawych nóg.

Dla pęciny mierzonej przy aa:
20-22 cm. odpow. Nr. 1. | 24-27 cm. odpow. Nr. 2.
22-24 " " " " 2. | 27-30 " " " " 4.

Cena za patentowane stryculce barwy szarej Nr. 1. zlr. 2:50 — Nr. 2. zlr. 2:70 — Nr. 3. zlr. 2:90 — Nr. 4. zlr. 3:30.

Opaski barwy czarnej, brunatnej i białej każdej wielkości droższe na sztuce o 20 ct. od szarych.



Kwizdy patentowane

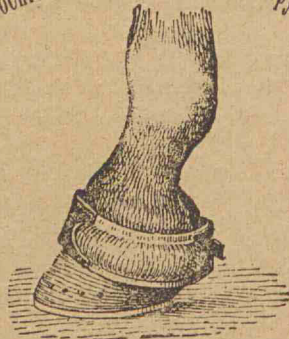
ochraniacze gumowe korony kopyt.

Ochraniacze gumowe napiastka



(Kapki kolanowe przeciw stryehowanin się) dla lewej i prawej nogi

Cena za sztukę: szarej barwy zł. 4., czarnej, brunatnej i białej barwy 4:30.



dla lewych i prawych nóg.

Cena za sztukę: zlr. 2:50.



(Kapki kolanowe) dla lewej i prawej nogi.

Ochraniacze gumowe napiastka

Cena za sztukę: szarej barwy zł. 4:50, czarnej, brunatnej i białej barwy 4:80.

Kwizdy patentowane ochraniacze gumowe piętek

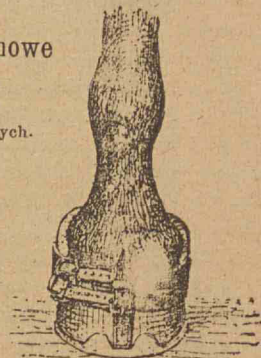
w 3 wielkościach dla nóg lewych i prawych.

Cena za sztukę:

Nr. 1. zlr. 3:40
Nr. 2. " 4:—
Nr. 3. " 4:60



Ilustrowane katalogi gratis i franco.



FRANCISZEK JAN KWIZDA

e. i k. austr.-węg. i król. rum. dost. nadw. preparatów weterynaryjnych, aptekarz okręg. w Korneuburgu pod Wiedniem.

Redaktor odpowiedzialny Prof. dr. J. Szpiiman. Z drukarni Ludowej we Lwowie